



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Ceny prenumeraty: miesięcznie 8 mk. 50 fen., kwartalnie 10 mk. 50 fen. za odroczenie do domu dopłaca się 50 fenigów miesięcznie — Cena pojedynczego numeru 20 fenigów.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuja interesować codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petitowy jednoszpaltowy na 1 kol. i mk. 50 fenigów, na II i III kol. 75 fenigów, na IV kol. 50 fenigów. Ogłoszenia drobne po 15 fenigów, za wyraz.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Marii Nr.28
Telefon Nr. 5.

W sprawie naszych dzieci.

Wypadki wojenne i myśli, co przyniesie nam wynik walki narodów, odwróciły, widocznie, uwagę ogółu od zorganizowania możliwie najlepszej opieki nad dziatwą naszą.

Kiedy dziecko nasze narodziło się, zaczyna chodzić do szkoły, zdaje nam się, że cały ciężar pozaszkolnej opieki opiera nietylko nad umysłem, lecz i charakterem dziecka, powinien spocząć na barkach nauczycieli, dlatego nie ubiegamy się o współdziałanie we wszechstronnie kształceniu dzieci w szkole, która ze swej strony o ten współdziałanie nie dopomina się — nie chce powiedzieć, że współdziałanie tego nie dotyczy sobie — i całą odpowiedzialność przyjmuje na siebie.

A przecież dziecko przebywa w szkole 8—9 lat, kiedy tworzy się jego charakter, kiedy rozwija się umysł jego i kiedy najwięcej chodzi o nadanie myśli jego odpowiedniego kierunku. W takich wypadkach nigdy nie może być za dużo opieki.

Nie dom sam wychowa naszą młodzież na ludzi dzielnych, myślicy, na dobrych obywateli kraju, lecz, zaprawda, i nie szkoła sama.

Spółczesność ma prawo żądać, żeby ci, którzy kończą średnie zakłady naukowe, przyniesli prawdziwą temu społeczeństwu korzyść. Chodzi zatem o to, żeby szkoła wyspowywała ludzi zdrowych, zadowolonych z życia, patrzących na świat z otuchą, chętnych do pracy fizycznej i umysłowej. Szkoła powinna dać tylko ogólnie zasadnicze podstawy wiedzy, powinna przygotować umysł młodzieńca do dalszej samodzielnej poważnej pracy i, co nie powinno być na ostatnim planie, do tej pracy zachęcić.

Szkola nie powinna wypuszczać w świat ludzi niezadowolonych, niezadowolonych do samodzielnej pracy, apatycznych, nerwowych. Zadaniem swoje szkoła spełnić może dobrze tylko przy ściśle, serdecznej współpracy z rodzicami.

Czy, na przykład, taka wana dla szkoły i dla rodziców kwestja, jaka była i jest jeszcze kwestja wstępowania do wojska uczniów klas wyższych, nie powinna była być opracowana przez połączone siły rodziców i nauczycielstwa i po wspólnym porozumieniu się czy nie powinien być wywieziony na młodzież odpowiedni wpływ? A nauka w szkołach? Czy rodzice są dokładnie informowani o zachowaniu się ich dzieci w szkole, czy mogą w jakikolwiek sposób wpływać na kierunek wychowania w szkole ich własnych dzieci, na system szkolny, na sposób wykładów, ilość i jakość zadawanej uczniom do domu pracy? Czy odbywa się w tej kwestji wspólna wymiana myśli między nauczycielstwem i rodzicami?

Z drugiej strony nauczyciel nie wie, w jaki sposób uczeń lub uczennica przygotowują zadania im lekcje, czy przygotowanie lekcji nie ciąży im, czy nauczyciel nie obciąża ucznia i b uczenicy pracą ponad siły? Czy nauczyciel, słuchając odpowiedzi ucznia, wie, ile czasu, ile zdrowia i siły poświęcił, zmarnował

na przygotowanie zadanej lekcji; nauczyciel nie wie, jak nieraz systemem wykładów swoich i ilością zadawanych lekcji niszczy nerwy dziecka.

Rodzice nie mają sposobności powiedzieć tego nauczycielowi, bo przecież ten i ów ojciec lub matka nie powiedzą tego przez brak odwagi, przez wrodzoną delikatność, przez piętą nieraz obawę, żeby nauczyciel nie skądził ich dziecka, przez przekonanie zresztą, że odesłany głos jego nie będzie wysłuchany. I mała racja.

Obciążać zbyt wiele dzieci nie można.

Obecnie robotnik, człowiek dotrządy fizycznej, człowiek, który już przeszedł period kształtowania się jego ustroju fizycznego, żąda dla siebie i bardzo szorstko, najwyżej 8 miegodzinne go dnia pracy, tymczasem szkola może nie zawsze żądać sobie sprawę, że dzieci nasze pracują i po 12 (dwanaście) godzin dziennie.

Dla młodych organizmów jest to praca ponad siły, praca rujnująca ich zdrowie. Wykład polega nie na samym tylko zadawaniu lekcji uczniom, bynajmniej nie na obciążaniu pamięci tych uczniów, nie na łajaniu ucznia, kiedy się lekcji nie nauczył. Nauczyciel jest od tego, żeby raczywiście uczył i podczas lekcji, a nie ograniczał się na zadawaniu i pytaniu, w dodatku na zadawaniu często całej masy najrozmaitszych wyjątków z gramatyki i nawet wyjątków od tych wyjątków. — Przecież te wszystkie szczegóły w życiu zapominają się, a do danego przedmiotu nabiera się wstrętu. Nie ten nauczyciel dobry, który przeszedł z uczniami jaknajwiększy kurs, który przez swoją stogłość i nadmierne wymaganie zmusił ostatecznie ucznia do „wykuśnięcia” ze szkoda dla zdrowia zadawanych mu lekcji, lecz ten, który wzbudził w uczniu zamiłowanie do danego przedmiotu i dał mu ogólną znajomość zasadniczych podstaw tego przedmiotu, żeby później uczeń po ukończeniu szkoły średniej mógł i chciał w danej dziedzinie wiedzy nadal swobodnie pracować. A co powiedziecie o nauczycielach, którzy z piśmiennych wypracowań stawiają cały szereg stopni niedostatecznych, liczb których czasem przerosną połowę przy zupełnym braku stopni celujących.

Takie wypadki mają miejsce u niektórych częstochowskich pedagogów. Wtedy nie uczniono winni, lecz pedagog, który albo nie umie uczyć, albo zadaje wypracowania, trudniejsze, niż być powinny, co także dowodzi tylko, że pedagog jest nie na swym miejscu. Ja nie chcę przytaczać faktów, nazwisk, bo to do celu nie doprowadziłoby.

Przez napisanie narazie tych słów kilku, tych paru uwag chciałbym wpłynąć na rodziców, żeby się domagali, i na nauczycieli, żeby zgodzili się na jakiś wspólny kontakt, na jakieś wspólne zebrania czy to ogólnie rodzicielskie danego gimnazjum, czy też rodziców danej klasy przy współdziałaniu nauczycieli. Było by podobnym, żeby zebrania takie miały odbywać się w szkole, żeby same szkoły zawięzywały z rodzicami do współpracy. Redakcja, nawet niewy-

OGŁOSZENIE.

Niniejszym zawiadamiamy, że biura Kasy są czynne w dni powszednie od godz. 9-ej do 3-ej p. poł., w soboty zaś do godz. 2-giej p. poł.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa
Oddział w Częstochowie.

0400—

kształceni, niejedną myśl zdrową, zbalansowaną podają nauczycielstwa, na niejedno zdolają zwrócić uwagę, a sami dowiadza się, jak powinni postępować w domu co do nauki dziecka, na co zwracać największą uwagę. W razie takich zebrań stan nauczycielski nie ponosiłby już wtedy tej ciężkiej odpowiedzialności przed rodzicami i przed społeczeństwem. Możemy się przekonać, że bardzo pożyteczną rzeczą byłoby większe zwracanie uwagi na sporty, na gimnastykę, na odpoczynek podczas zajęć, na higienę. Może rodzice danego gimnazjum, lub danej klasy wybrałyby po 2—3 swoich przedstawicieli, którzy weszliby w ściślejszy kontakt jeżeli już nie ze wszystkimi nauczycielami danej klasy, to chociaż z wychowawcą; możeby rodzic danej klasy na swoje zebrania zapraszali ściśle wychowawcę lub w razie potrzeby jakich wyjaśnień odpowiedniego nauczyciela. Możeby jeden lub kilku przedstawicieli rodziców danej szkoły uzyskało prawo uczestniczenia na posiedzeniach rad pedagogicznych i później informowania rodziców o tem, co o ich dzieciach mówią, na co rodzice mają zwrócić główną uwagę swoją; przedstawiciel taki informowałby także radę pedagogiczną o żądaniach i pragnieniach rodziców.

Przecież i rodzicom i szkole, nie wątpię, jednakowo chodzi o dobro dzieci.

Słyszałem, że taka wspólna praca już ma miejsce w niektórych gimnazjach w Polsce; niech Częstochowa nie będzie pod tym względem ostateczną, niech nie czeka, aż dostanie z Warszawy od władz wyższych odpowiedni nakaz, lecz niech zaraz przystąpi do projektowanej przeze mnie inicjatywy, podanej współpracy w jak palącym, nagłym i ważnym sprawie. Chciałbym, żeby inicjatywa wyszła od nauczycieli, żeby szkoły pierwsze dały dobry początek i zaprosiły na zebrania rodziców, żeby w razie przeciwnym młodzieży nie zdawało się, że rodzice chcą kontrolować pracę pedagogów. Rodzice powinni być wzywani do współpracy, a nie do kontroli. Współpraca taka jest konieczna, ponieważ w Częstochowskich gimnazjach nie wszystko idzie tak, jak być powinno, ponieważ z rozmaitych powodów braku są i czasami znaczne, na czem cierpią dzieci nasze, a także rodzice, którzy mięk tych dzieci obserwują. Wywarza się przez to tylko niechęć do szkoły ze strony uczniów i ich rodziców.

Kwestja to ważna, bo chodzi o naszą młodzież, o przyszłych obywateli, których czeka duża i odpowiedzialna praca w zdobytej już niepodległej Polsce.

Jeżeli troszczymy się o kraj, powinniśmy w pierwszym rzędzie tro-

szczyć się o jego przyszłych obywateli, powinniśmy iść krajowi takich obywateli, jakich kraj ten potrzebuje, mieć powinni, mieć może i jakich wart.

Daj Bóg, żeby słowa moje przyniosły młodzieży naszej chociaż jaką taką korzyść.

Zwracam się z gorącym apelem do nauczycielstwa m. Częstochowskiego poważnie przedyskutowanie racjonalnych przeze mnie myśli i projektów, i z takim nawoływaniem do rodziców o domaganie się dopuszczenia do współpracy w szkole.

Antoni Poraj.

Czy to przeoczenie?

W sprawie ogłoszonej przez rząd polski pożyczki wewnętrznej, która niewątpliwie znajdzie oddźwięk silny w najszerszych kołach narodu, zwraca „Gazeta Poranna” uwagę na pewne przeoczenia, i które, jak słusznie podkreśla, jak najprędzej naprawić należy. Oto co pisze:

Punkt drugi dekretu, obwieszczonego emisję krótkoterminowych zobowiązań skarbowych 1918 r. zawiadamia, iż wspomniane asygnowy wypuszczone są w odroczkach po 500, 1,000, 5,000 i 10,000 marek polskich, względnie koron waluty austriackiej.

Przecież wolna Polska zjednoczyła w sobie trzy sabor, trzy dzielnice, z których każda inne znaki pieniężne miała — ruble, marki i korony.

I do dzieła dnia jeszcze w Polsce są zobowiązania i transakcje w rublach dokonywane i na ruble obliczane, boć wbrew woli ekupanta i jego zakazom, kraj nie jest w możności z dnia na dzień wybyć się doszczętnie znaków pieniężnych, które od szeregu lat, choć narzucone, miały jednak obieg w kraju.

Źródła poważne i fachowe obliczają, że w Królestwie będzie rubli około pół miljarda, schowanych w wiościan na wsi.

Rząd polski, wychodząc z faktycznego położenia rzeczy w kraju, powinien wszystkie trzy jednostki pieniężne: markę, rubla i koronę, jednakowo uobywatelić tymczasowo, gdyż sprawa postawiona, jak w dekrecie, daje przywileje posiadaczom marek i koron, a ruble w dalszym ciągu oddaje na pastwę spekulacji czarnej giełdy.

Zdaniem naszym, rzecz ta powinna być naprawiona, jak została już usunięta „równia”, która, zamiast złota, mogła się stać pochylą dla skarbu polskiego.

Kraj oczekuje tego od swego rządu narodowego, że posiadacze rubli będą mogli swą oszczędność lokować w zobowiązania skarbu polskiego bez udziałnego pośrednictwa czarnej giełdy.

Teatr „PARYSKI”

ul. Panny Marji Nr. 19
Program od wtorku 3 piątku 6
grudnia 1918 roku

Muz. Sekstet Artystyczny
pod dyrekcją

p. **Czesława Żaka**

Sluchacza Konserwatorium Warszawskiego

„UCIECZKA PRZED MIŁOŚCIĄ”

Nastrojowy dramat w 3-eh częściach ze sławą duńską

HARRISONEM w roli głównej.

„ON A I ON”

Przewyborna farsa w 3-eh częściach z polską gwiazdą

Helą Moją w roli głównej.

Teatr „ODEON” ul. Panny Marji Nr. 27.

Program od soboty 30 Listopada do piątku 6 Grudnia.

Sensacja!

2-gi obraz Warszawskiej „ZŁOTEJ SERII”
Według scenariusza Marji Morozowicz-Szczepkowskiej

Sensacja!

MELODJE DUSZY...

Dramat towarzyski w 5 częściach, osnuty na tle prawdziwego zdarzenia w rodzinie hr. X.

W wykonaniu najwybitniejszych artystów Sceny Warszawskiej.

Osoby główne:

- | | |
|--------------------|-------------------|
| Hrabia X. | Paweł Owerło |
| Marja jego córki | Halina Bruczówna |
| Lena | Irena Renardówna |
| Hrabia Henryk V. | Józef Węgrzyn |
| Książę Ornando | Jerzy Leszczyński |

Rzecz dzieje się w Warszawie, w jednym z okolicznych majątków, oraz w jednym z większych miast Zachodu.

Orkiestra pod kierunkiem członka Filharmonji Łódzkiej p. **RAPALA KANTORA**. — Bufet cukierniczy przy teatrze.
Dla dzieci wejście wzbronione. — Szczerzółki w afiszach i programach.

Restauracja BAR „Expresse”

przy hotelu „Victoria”

Po gruntownym odrestaurowaniu został otwarty
Bufet zaopatrzone znakomicie.

Kuchnia prowadzona przez zdolnego kucharza.

Obiady wydaje się od godz. 12 ej. w południe z 4 dań za 5 marek
Wieczorem doborowy tercet orkiestry.

Ogłoszenie.

O powszechnem wycechowaniu odważników, wagi i miar w m. Częstochowie.

Magistrat miasta Częstochowy podaje do powszechnej wiadomości, że wszelkie odważniki (gwichty), wagi i miary, używane w stosunkach handlowych powinny posiadać stempel Urzędu Miar i Wag m. Częstochowy.

Dla wprowadzenia w życie tego rozporządzenia ustanawia się następujący porządek:

1. Wszystkie odważniki, wagi i miary, będące w użyciu w okręgu żywnościowym (podział pg. Miejskiej Deputacji Żywnościowej) I-ym, mają być przedstawione w Urzędzie Miar i Wag (Kosiński N 8) do dn. 15 grudnia 1918 r., odważniki, wagi i miary, będące w użyciu w okręgu II-ym do dn. 15 stycznia 1919 r., odważniki, wagi i miary, będące w użyciu w okręgu III-ym do dn. 15 lutego 1919 r., odważniki, wagi i miary, będące w użyciu w okręgu IV-ym do dn. 15 marca 1919 r., odważniki, wagi i miary, będące w użyciu w okręgu V-ym do dn. 15 kwietnia 1919 r., odważniki, wagi i miary, będące w użyciu w okręgu VI-ym do dn. 15 maja 1919 r., odważniki, wagi i miary, będące w użyciu w okręgu VII-ym do dn. 1 czerwca 1919 r., odważniki, wagi i miary, będące w użyciu w okręgu VIII-ym do dn. 15 czerwca 1919 r., odważniki, wagi i miary, będące w użyciu w okręgu IX-ym do dn. 1 lipca 1919 r., odważniki, wagi i miary, będące w użyciu w okręgu X-ym do dn. 1 sierpnia 1919 r., odważniki, wagi i

miary, będące w użyciu w okręgu XI-ym do dn. 1 września 1919 r., odważniki, wagi i miary, będące w użyciu w okręgu XII-ym do dn. 1 października 1919 r., odważniki, wagi i miary, będące w użyciu w okręgu XIII-ym do dnia 15 października 1919 r., odważniki, miary i wagi, będące w użyciu w okręgu XIV-ym do d. 1 grudnia 1919 r.

2. Urząd Miar i Wag po sprawdzeniu wymienionych przedmiotów i odrzuceniu bierzących zaopatry je swoim stemplem, poczem rzeczone przedmioty będą mogły być używane w ciągu okresu przepisane przez prawo (okresu 3-letniego).

3. Po upływie terminu przewidzianego dla każdego okręgu w p. 1. naznaczone zostaną rewizje zakładów handlowych i znalezione w nich wagi, i miary i odważniki nieostemplowane zostaną skonfiskowane na rzecz Kasj Miejskiej, a właściciele ich przez opłatę na rzecz miasta kary do wysokości 100 marek pociągnięci do odpowiedzialności sądowej na podstawie paragrafu 363 Kodeksu Karnego z dnia 22 marca 1909 r. 0462-

NADBURMISTRZ JARMUŁOWICZ.

Częstochowa, dnia 1 grudnia 1918 r.

OGŁOSZENIE.

Institute i osoby prywatne, które nie zrealizowały kwitów na towary wydane przez byłego Wydział Gospodarczy Niemieckiego Urzędu Powiatowego, mają zgłosić

się najpóźniej do 6. grudnia r. b. do Wydziału gospodarczego dla rejestracji (Piękna N 3.)

Wydział Gospodarczy przy
Starostwie Częstochowskim.

0899—

WĘGIEL.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że sprzedasz węgla z kopalni została ujęta przez Rząd. Odbiorcami węgla mogą być jedynie organy samorządowe gmin miejskich i wiejskich. Cena węgla loco, kopalnia ustanowiona została na Mk. 10 za korzec. Cena sprzedania do 16 do 16 za korzec (z kosztami handlowymi i przewozu). Urząd Gospodarczy przy powiecie Częstochowskim czyni wszelkie usiłowania, aby miasto i powiat dla celów domowych i przemysłowych zaopatryć w węgiel jak najprędzej. Na zakup węgla Urząd Powiatowy Gospodarczy przelał Marek 100.000. — Deputacja Żywnościowa również Marek 100.000 do Centrali Węglewej w Warszawie.

Komisarz Rządowy
WYGZALKOWSKI.

0898—

Chary

Na biedne dzieci Kwiatkowska Stefania 3 mk. kwit 873.
Dla uczczenia pamięci śp. Stefana Linkego, poległego dla Ojczyzny w listopadzie r. b., redzenstwo Wojakowie składają na wojsko polskie marek 50. kwit 997.

DOKTOR MEDYCYNY

Edwin Petrykał

b. lekarz kliniki Prof. LESSERA
Choroby skórne, weneryczne i motyropielowe
przyjmuje od 10-12 rano i od 3-5 godz. wiecz.
W niedziele i święta od 10-12 godz.
Częstochowa ul. Doja.d 11.

Potrzebny chłopiec do roznoszenia prenumeraty „Gońca Częstochowskiego”.

DOKTOR
Stefan Purski

przyjmuje codziennie od 9-11 i od 4-8 pp. Panie od 12-2
choroby skórne i weneryczne
Częstochowa ul. Piękna 5.
1-sze piętro. 754-

Stanisław Rumszewicz
advokat przyszły

w Częstochowie ul. Piękna 7.
(1. piętro front obok Sądu Pok. II Okr.)
Przyjmuje od 2-ej do 5 południu
z wyjątkiem niedzieli i świąt.

**LABORATORIUM dla PRZEMYSŁU
HANDLU** Stow. Kupców Polaków w Warszawie oddział w Częstochowie (Centralna 5 i 1)
przyjmuje przedmioty do analizy codziennie od godz. 3-ej do 8-ej p.p. 204-

Tartak z całym urządzeniem dwa domy krawcowskie do domu przy mieszkalnej i 3 1/2 morgi wiatnego. Wład. w Ała niemi przy drodze bity z Gońca 2502-

Do wynajęcia od 1 stycznia 6 pokojów kuchnię z wygodami Kosiński 25-

Sanki wyjazdowe kupię. Oferty w Gońcu dla J. 1498-

Sprzedam fortepian w dobrym stanie okazynie maszynę Singera i 2 pary butów ul. Żelazna Nr. 11 str. 2490-

Zginecia księżeczka adunialowa odzianka przygotowyw. Cęst.-Tow. Pok. Oasz. do klasy tradycji. Włk. Nr. K 047 2500- w Gońcu. 2475-

Redaktor i Wydawca **F. D. Wilkoszewski.**

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”